

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 123.

28. Października 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z *Wiednia* d. 19. Października. —

Podług treści najwyższego Listu Gabinetowego pod d. 16. Października do pierwszego C. K. najwyższego Ochmistrza, Xięcia na Trautmandorfie-Weinsberg wydanego, C. K. Marszałek polny i Prezes nadwornéj Rady wojennéj, Hrabia Bellegarde, przedstawił Jego C. K. Mości, że tracąc coraz więcéj wzrok, nie może tyle obywatelskich spraw C. K. nadwornéj Rady wojennéj dalej prowadzić; z któregoż powodu N. Cesarz Jmć z żalem przymuszony został, pozwolić mu na wystąpienie z zawodu, w którym tak zaszczytnie ze szczególniejszém upodobaniem N. Pana i z dobrém najwyższéj służby urzędował. Przy tém raczył N. Pan Jenerała iazdy i naczelnie dowodzącego w Illyrii, średniéj Austrii i Tyrolu, Xięcia Hohenzollern-Hechingen, ze względu na celujące zasługi tegoż, przez długi lat przeciąg w wojsku położonych, i dowiedzionéj przychylności do Najjaśniejszego Donu Cesarzkiego i kraiu, mianować Prezesem C. K. Rady wojennéj nadwornéj.

N. Pan raczył Antoniego z Karsnic Karsnickiego, dziedzica dóbr Hrehorów w Galicyi i Rotmistrza w C. K. wojsku, przez wzgląd na jego zasługi, wynieść do stanu Hrabiorów Cesarstwa Austriackiego.

— Z *Węgier*. —

Gazeta Preszburgska z d. 13. Października donosi z tamąd, co następuje:

»Przez nadzwyczajną sposobność nadeszła tu w d. 16. t. m. wiadomość o nagłym i niespodziewaném zejściu z tego świata N. Króla Jmi Bawarskiego, który to wypadek cały Dwór w najgłębszy pograżił smutek. Z najwyższego rozporządzenia N. Cesarza Jmci odprawione będzie nabożeństwo pogrzebowe d. 18. o godz. 11 przed południem w kaplicy Prymasowskiey.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wyspa St. Domingo.

Gazeta Francyi z d. 11. Października donosi z Port-au-Prince pod d. 16. Września: »Prezydent Boyer powrócił z podróży swoiey przedsię-

wziętę na Północ. Jenerał Nord dowódzący w przyładku Hayti, i Jenerał Profete, uwięzieni zostali i stawieni będą przed Sąd woienny. — Jenerał Tousseint, szwagier byłego Króla Krzysztofa, zawikłany równie do teraz odkrytego spisku, zastrzelił się. Jenerał Magny, Dowódca tamtejszego obwodu, okazał przy téj sposobności wierność i przychylność swoię dla Rządu teraźniejszego w sposób pełen zaszczytu. Ten ostatni wybuch nienkontentowania kilku dawnych Oucerów z wojska Krzysztofa obawił nowe dowody przywiązania i zaufania Haycianów ku swojemu Prezydentowi.«

Ameryka Hispańska.

Gazety Nowo-Yorkskie donoszą: »Kongres Peruwiański, dotąd w Linie zgromadzony; zatrudnia się ón urządzeniem rozmaitych gałęzi administracyi Państwa i szkół przeznaczonych do wzajemnéj nauki. Wyrokiem Kongressu cło na towary Ameryki północnéj nałożone, na 40 pCtu. podwyższone zostało, gdy tymczasem towary Angielskie tylko 30pCtu. opłacaia. Ta odmiana zdaie się być skutkiem wpływu Angielskiego. Inny wyrok obowiązujący od d. 1. Grudnia, zakazuje przywozu wszelkich towarów Hiszpańskich pod karą grabieży.«

Z Chili donoszą, że postanowiono w tym kraiu przyjąć systemat federacyjny, że Coquimbo i Conception urządziły już swoje prowincyjne Zgromadzenia, a Zgromadzenie z Sant-Jago dnia 20. Czerwca zebrać się ma.

Wyspa Chyloe jest ciągle w rękach rojalistów.

Hiszpania.

Minister Łaski i Sprawiedliwości wydał dwa Okólniki, które do ustalenia pokoju i spokoyności w całym kraiu istotnie się przyczynią. W pierwszym do Arcybiskupów i Biskupów Królestwa, wynarza niechęć Króla Jmci, że na kazalnicach nienawiść i osobistą zemstę zapalać i podsycać usiłują; żąda N. Pan wzywa Prałatów do użycia skutecznych środków, aby w kościele Bożym tylko słowa pokoju przepowiadano, i iako z urodzenia przeznaczony Obrońca Religii Katolickiey, każdemu Duchownemu, któryby uwieść się dał do nadużywania swoiego świętego Urzędu w podniecaniu nienawiści i niezgody, surową karą zagraża. Drugi Okólnik wydany do Władz Sądowych na

provincyach, zakazanie zaniechać wszelkich processów za polityczne przestępstwa, i więźniów, których liczba prócz tego już znacznie zmniejszona, natychmiast na wolność wypuścić.

Król ze względu na nędzę i ubóstwo mieszkańców wyspy Majorki, upoważnił Jenerała Kapitana na téż wyspie, porozumieć się z Dziekanem Królewskięy Audyiencyi, aby część pieniędzy gminnych użyć na kupno zboża, które dla chybionych urodzaiów, między mieszkańców rozdane być ma.

Nowo ustanowiona Junta naradczą rozpoczęła swoje urzędowanie przez adres do Króla, w którym wyraża, że ciągłym ięy staraniem będzie, sława Królewska, blask i utrzymanie Jego Tronu: utrzymanie w całości Państw przez Króla odziedziczonych, nierozzerwane połączenie Tronu z Ołtarzem, wrócenie Monarchii do rządu Państw Europy, który dawnięy między niemi zajmowała, pieczołowitość o dobro pojedynczych iak i pomysłność Rządu, poniesionych szkód powetowanie, podatków z zamożnością podatkujących pogodzenie, utworzenie banku kredytowego w Państwie dla pokrycia braku w przychodach i wydatkach tegoż, w wydatkach tam, gdzie niezbędny nie ma potrzeby, oszczędność, wszystkich zbyte wielkich pensy i płac pomniejszanie i przez zaprowadzenie różnych odmian i przekształcen Narodu na nowo ożywienie.

Rada Ministrów przełożyła Rządowęy Juncie naradczęy następujące pytania do rozstrząśnienia:

1) Czyliby należało wydać amnestyią; i iaką téż nadać rozciągnąć dla osiągnięcia tego podwójnego celu: by umysł uspokoić i praw Tronu nienaruszyć?

2) Jakieby środki były do zaspokojenia naszych osad i by ie znowu pod panowanie kraiu macierzystego wrócić?

3) Jakieby środki były, ułatwić układy o pożyczkę, z mnięy uciążliwemi warunkami?

4) Czyliby dobrze znieść całkiem systemat puryfikacyyny, lub go tylko umiarkować, a w ostatnim przypadku, iakieby zaprowadzić odmiany?

Francya.

Król Junc pojechał w niedzielę d. 9. Października z St. Cloud do Tulleriów i odprawił Radę Ministrów, na której się i Delfin znajdował. W wieczór, prócz rodziny Królewskięy i Xiążąt krwi, znajdowali się u stołu Królewskiego: Król i Xiążęta Pruscy, równie iak i Xiążę Kumberlandy. Był to obiad dany na pożegnanie Króla Pruskiego, ponieważ dnia 10. Paryż chciał opuścić, także i Król Francuzki z Delfinem zamysłali tegoż dnia wyjechać na krótki czas do

Compiegne. (Podług późniejszych wiadomości Król po odwiedzinach i pożegnaniu się z Królem Pruskim, wyjechał istotnie dnia 10. Października z Delfinem do Compiegne, a Król Pruski dopiero dnia 11. Paryż opuścił dla powrócenia do swoich krajów.)

Przypominamy sobie, że było pytanie, czyli fregatę Amerykańską Brandwinę, na której Jenerał Lafayette do Francyi powracał, ze strony Francuzkięy powitać wypadało. Gazety Paryżkie donosiły teraz iednomyslnie, że fregata owa dnia 5. Października o wschodzie słońca salutowała 15tu wystrzałami, na co ięy baterie w Havre natychmiast odpowiedziały.

Fregata rzeczona iak słychać ma następnie przyłączyć się do eskadry Amerykańskięy na morzu śródziemnym, dowodzonęy przez Kommodora Rodgers.

Wiele Dzienników Francuzkięy upewnia, że Sir Walter Scott teraz do Paryża wcale nie przyjedzie.

Dwaj synowie znanego powstańców Greckich dowódczy palnych statków: Kanarego, przybyli do Francyi, gdzie na koszt Wydziału Filhelenów odbierać mają wychowanie. Umieszczeni są w St. Brice u Pana Piscatori syna, który nie dawno odbył podróż do Grecyi.

Na przełożenie Ministra Marynarki uczynione Królowi Junci, Król obszernie rozporządzeniem swoim ustanowił nowy skład Królewskięy Marynarki, nowe przepisy względem zaciągu do teyże, stosowniejszego podziału Oficerów i Marynarzy na różne klasy, tudzież względem ulepszenia systematu płacy, umundurowania; zaprowadzenia karności, kształcenia ludzi i t. d.

Niemcy.

Gazeta Monachijska z d. 14. Października zawiera o śmierci Króla Bawarskiego między innymi co następuje: »Dziś i wczoray od godziny 11. do 12. wszystkie dzwony stolicy głosiły zgon Króla, wszystkie sklepy pozamykane; Teatra ustały i wszystkich serca napełnione są iednym czuciem głębokiego żalu. —

Dziś przed południem, Jenerał Porucznik Hrabia Marsigliu odebrał dla Króla Junci Ludwika przysięgę hołdu od Królewskięy Gwardyi przybocznęy drabantów konnych, iako Kapitan teyże Gwardyi.

Taż gazeta z d. 15. Października donosi: Dziś z południa o godzinie 4. zwłoki Króla Maxymiliana Józefa sprowadzone zostały w uroczystym orszaku z Nymfenburga do Kaplicy Nadwornęy Królewskiego zamku.

Rossyia.

— Z Petersburga dnia 1. Października. —

Dnia 27. z. m., iako w rocznicę koronay NN. Cesarstwa, przypuszczano osoby u Cesarzowey Matki do całowania ręki, potem było nabożeństwo w kościele N. Panny Kazańskiéy, a w wieczór miasto oświecono. Tego samego dnia Margrabia Alfieri, sprawujący interessa Sardynskie, miał u Cesarzowey Matki posłuchanie z pożegnaniem.

W. Xiążę Mikołay pojechał dla oglądania twierdz pogranicznych nad Dźwiną, i w Guberniach Białorossyjskich.

Mówią, że W. Xiążę Michał pojedzie z Małżonką swoją do Warszawy.

Turcyia.

Dostrzegacz Austriacki umieścił pod napisem: »Z Konstantynopola d. 26. Września« co następuje:

Od ostatniéy poczty o nowszych wypadkach z widowiska wojny, mało ważnych mamy wiadomości. Lecz za to mamy dokładne doniesienia o pierwszych zdarzeniach, a szczególniéy o udaremnionym kuszeniu się Greckich powstańców względem spalenia Egipskiéy floty w porcie Alexandryi i o nastąpić mającym przybyciu Kapudana Baszy.

Działo się to własnie d. 10. Sierpnia na godzinę przed zachodem słońca, gdy Kanari na okręcie palnym pod banderą Rossyjską, w towarzystwie dwóch innych podpalaczy i tyleż brygów woicznych pod dowództwem Kapitanów Tombasi i Kriesi mając po sobie świeży i sprzyiający wiatr, wdarł się do portu Alexandryi, w którym 150 Europejskich kupieckich okrętów i cała Egipska Flota na kotwicach stały. Pomimo wszelką chytróść i przezorność ściągnął okręt jego na siebie podeyrzenie Kapitana portu, który dla prześlądu na pokład okrętu wystąpił; iuż w porcie dało znak do walki, gdy właśnie w tym czasie obrócił się wiatr i Kanari uznał niemożność wykonania swojego przedsięwzięcia. Tyle mu tylko pozostało czasu, iż swój palny okręt zapalić i na szalupę wskoczyć zdołał; która go pomimo rzęsiściego ognia z Francuzkiego wojennego brygu: l'Abcille na kotwicy stojącego i z bateriów nadbrzeżnych, szczęśliwie z portu uniosła aż do Greckich okrętów, które go przyjęły.*) Mohamed Ali Basza, świadek owego zuchwałego przedsięwzię-

cia, stanąwszy na pokładzie jednéy ze swych korwet w towarzystwie kilku Oficerów, opuścił dnia 12. rano port Alexandryi w celu ścigania Greckich okrętów.

Całe miasto ieszcze było w zadumieniu i obawie z powodu tak nagłego oddalenia się Wice-Króla, gdy o to razem liczna flota, którą zaraz za flotę Kapudana Baszy poznał. Jak wiadomo, puścił się ón był pierwszych dni Sierpnia od Messolungi, i skierował do Egiptu, ażeby się w miejscu wyczerpanych zapasów amunicyi i żywności nowemi zaopatrzyć. Uwiadomiony o oddaleniu się Wice-Króla zawiął ze swoją flotą, składającą się z 8 fregat, 9 korwet i 24 brygów i galiotów do portu; ón sam pozostał za portem i nie chciał póty na ląd wysiąść, póki Mohammed Ali Basza albo sam nie powiéci, albo o nim nie nadeydzie wiadomość. Dopiero d. 20go Sierpnia po bezskuteczném krążeniu przez dni 8, pod który to czas Mohammed Ali Basza aż pod brzegi Karamanii przy płynął, przybył ów Wice-Król znowu do Alexandryi. Spieszył się do przyięcia Kapudana Baszy w sposób nayprzyjaźniejszy i nayzaszczytniejszy; wskazał mu swój pałac na pomieszkanie, flotę jego hojnie we wszystkie potrzeby opatrzył i obsypał go naykosztowniejszemi podarunkami, do których przyłączonych było także milion piastrow. Jak długo pobyt Admirała w Alexandryi dozwoli, czyli istotnie ztąd odpłynął, i iak tu twierdzą, do Rettimo w Kandyi, przybył, czyli też razem flota egypaska z woyskiem do udania się na okręty w pogotowiu stojącym wypłynęła, — na to brakuie dotąd na wszelkich pewnych podaniach. Tymczasem Mohamed Ali Basza, zawiadomiony o napadzie na zamek Garabusa i Kisamo, i o niepokoiających poruszeniach w części zachodniéy wyspy Kandyi *) postanowił niezwłocznie wysłać tam pułk na stopę europejską urządzony; tymczasem atoli wyprawził tam kilku Ofice-

*) Podług gazety Hydryiockiéy z d. 19. Sierpnia odpłynął na greckich okrętach przewozowych z Malwazy oddział przez Rząd w Napolu di Romania uorganizowany z mieszkańców wyspy Kandyi złożony, a pod dowództwem patriotów Emanuela Antoniady i Demetriusza Kalergi zostający, a wyładowawszy d. 14. Sierp. pod Crowską (Garabuzo), tameczny zamek a razem i Kisamo opanował. Raport dowódców tej wyprawy z Crowsko pod 15. Sierpnia przydaie, że w skutek tego wyładowania powstali mieszkańcy w Sivalia, Cydonia Selino, Kisamo i Apoborona. Gdy jednak w trzech następnych gazetach Hydryiockich dochodzących do dnia 29. Sierpnia, niema żadnéy wzmianki o tém zdarzeniu, zdaie się, że nadzieie Greków nie zostały spełnione.

*) Doniesienie, którego nam Ner. 144 Gazety Hydryiockiéy o téy expedycji udziela, następnie ogłoszonym zostanie.

rów, którzy pomiędzy innemi Instrukcjami otrzymali także ten wyraźny rozkaz, z Turkami, którzyby dopuścili się spokojnych mieszkańców pod pozorem tych niepokoiów, znieważać, iak naysurowieji sobie postępować.

Tymczasem wiadomość, że połączona egypsko-Konstantynopolińska flota, z znacznym oddziałem wojska, gotuje się wyruszyć z portu Alexandryi, kilka posad Archipelagu, osobliwie zaś wyspy Hydrę i Spezję niepokoi. Rząd w Napoli di Romania w obawie, aby te wyspy nie były w stanie oparcia się nagtemu napadowi tak licznej siły zbroynnej, wystął kilkaset ludzi do Hydry, gdzie gotowano się do silnego odporu.

Podług doniesień z Morei, Ibrahim Basza przedsięwziawszy przegląd mieysc i nazwisk osadzonych przez iego wojsko, powrócił znowu do głównej kwatery w Tripolizza, zdawał się iednak przygotowanym, przed naciągnięciem oczekiwanych posilków z Egiptu, nie nie przedsiębrać.

Dnia 18. t. m. gernek (*Silikdar*) Ibrahima Baszy, Selim Aga, przybył tu przez Smyrnę. Porta przyjmowała go z wyszczególnieniem i udarowała go, wraz z orszakiem, kosztownemi honorowemi szatami. Słychać, że pomieniony Silikdar iest oddawcą dokładnych raportów swojego Wodza, o działaniach zaszkłych od utworzenia wyprawy wojennej w Morei, i zdobyczych przytęm trofeów. Porta podczas wystawienia tychże ogłosła buletyn, obeynujący krótkie tylko wspomnienie o znaiomych już zdarzeniach, i wylczenie mieysc, przez Ibrahima Baszę, od pierwszego napadu iego na Navarino, aż do iego pochodu ku Napoli di Romania w ostatnich dni Czerwca, zajętych.

Uwięzienie przed kilkoma dniami kilku znaiomych Greków, między któremi także matka Alexandra Manrokordatego znajdowała się, sprawiło Grekom mieszkającym w tęj stolicy nie mało obawy i niepokoiu. Prędkie atoli onych uwolnienie (bo tylko przez fałszywe wyznanie greckiego Renegata Iromira (który znowu nie dawno Islamizm porzucił i oczernieniem ziomeków uratować spodziewał się) o zdradzieckie korespondencyje z powstańcami obwinieni zostali, umysły zupełnie uspokoiło.

Wiadomość przez pisma publiczne nadeszła o zamierzonej wyprawie Lorda Cochrane sprawiła żywe, i gdyby się potwierdziła, bardzo sprawiedliwe obawy, a to nie tylko u Porty, która pokładając zaufanie w sprawiedliwości i potędze Rządu Angielskiego, w środkach prawnych, które ma w swotej mocy, żadnej wiary temu nie daie,

ale i u osiadłych tu Anglików i całego stanu kupieckiego. — W Smyrnie i ościennych portach wieść ta więcęj ieszcze niepokoiu narobiła. Nietylko liczne chrześcijańskie domy handlowe, ale także tam osiadłe chrześcijańskie familie obawiają się skutków przedsięwzięcia, które podług zapowiedzenia samych tworców onegoż, nie innego niema w zamiarze, prócz spustoszenia i zniszczenia wszystkich portów i nadbrzeżów Turreckiego Państwa, które tylko zemstę i rozpacz Mahometanów do najwyższego posunęłaby stopnia. Nic okropniejszego pomysleć niemożna, iak że ostatki dobrego bytu kraiu od lat pięciu tyłoma kłeskami nawidzanego, stałyby się nakoniec pastwą europejskich mataczów i rozbojników morskich. — Lecz takięj zgrozy Wielka Brytania, chociażby żadnym innym względem nie powodowana, niedopusci w kraiach zostających pod ięj opieką *)

W Smyrnie często zdarzające się pożary ściągają uwagę Władz tamecznych, które przecież niezdołałyby odkryć, czyli takowe są z przypadku lub dziełem umyślnego podpalania. Nowo wybuchły pożar w d. 20. Września, przez który podług pierwszych wiadomości więcęj iak 2000 domów stało się pastwą płomieni**), owe ważne handlowe miasto przeraziło strachem.

Dla słabości tłumacza W. Porty odłożona uroczysta notyfikacja Posła Króla Niderlandzkiego, Barona Zuylen, na dniu 17. t. m. uskutecznią została.

Zaraza morowa w ciągu trzech miesięcy w prawdzie znacznie się nie posunęła, przecież tak w mieście iako i w okolicznych wsiach wiele osób śmierć zagarnęła.

*) Srodki zaradcze przez Rząd Angielski przedsięwzięte, spodziewać się należy, iż położą wkrótce tamę owym obawom. Bo chociaż Dziennik Rozpraw — wymieniały go przed wszystkiemi innemi, ponieważ na takie wyszczególnienie zastuguie — zaraz przy wyjsciu na widok publiczny odezwy Króla Angielskiego usiłował zwoleńników powyższych mataczów i rozbojników morskich nauczać, iak deptać nogami znienawidzone prawa i rozporządzenia, to przecież wnosić należy, iż spekulanci w podobnych projektach rezykujący swoje pieniądze nieco ostrożnięj działać zechcą, iak sprawcy, których obalenie zasad uczciwości i prawem upoważnionego porządku nie kosztuie.

P. D. A.

**) Gazeta: *Spectator Oriental*, którą my z ostatnią pocztą z Konstantynopola otrzymali, sięga tylko do d. 14. Września.

P. D. A.

(Do tego Numeru Gazety dołączony iest Ner. 43. Rozmaitości.)

Redakcyja Jozefa Bensy; Druk Piotra Pillera.